KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Czerwca. — Rok 1846. Czwartek. № 145. Jutro, Śty Bonifacy Biskup.

N. CESARZ, i J. K. W. Xżę Pruski, zwiedzili wczoraj wkrótce po południu cytadellę *Alexandrowską*.

I wczoraj tak iak dnia onegdajszego, uradowani *Warszawianie*, z pobytu w tutejszej stolicy N. MONARCHINI, wznowili illuminację domów swoich. Na Gmachach Rządowych i prywatnych, iaśniała Cyfra N. CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ. Pięknem było oświetlenie z lamp różnokolorowych frontu Szkoły Powiatowej na wstępie *Alei Uiazdowskiej*.

W orszaku Najjaśniejszej PANI, znajdują się Frejliny: Hr: *Tyzenhauzen*, *Okołowa* i *Nelidowa;* Jenerał-Adjutant Hr: *Apraksin*, Marszałek dworu Hr: *Szuwałow;* Lejb-medyk *Markus* i Radca dworu *Krüger*. W świcie Jego Kr: W. Xięcia *Pruskiego*, są: Adjutant Hr: *Koenigsmark* i Doktor von *Lovn*.

Zapis rs. 45 przez Teodora *Rakowskiego*, na fundusz wieczysty dla Klasztoru XX. *Dominikanów* w *Sochaczewie;* także zapis złot. reńskich 5,000 w bankocetlach przez Starozak: Sendra Abramowicza *Arensztejn*, celem wspierania ubogich za pobierany procent; oraz Zapis rs. 300, na dobrach Wojcinie zabezpieczonych, na rzecz Kościoła parafji *Dzietrzkowice*, przez Xiędza Hipolita *Chrzanowskiego;* iakoteż Darowiznę rs. 210 na fundusz stały dla Kościoła paraf: w *Grabowie*, przez Włodzimierza Rajmunda *Kretkowskiego*, uczynione, Rada Administracyjna zatwierdziła.

Komisja Rz: Spraw Wewnęt: i Duch:. Uwiadamia, że targ główny na wełnę z mocy Postanowienia Namiestnika Królewskiego z d. 14 Maja 1822 r., w Warszawie rozpocznie się, iak lat zeszłych, w d. 3/15 Czerwca r. b., i trwać będzie dni 4ry. Wagi i pomosty na dni 3 przed rozpoczęciem targu urządzone będą. Deputacja Jarmarczna w tymże czasie czynności swoie rozpocznie, i ułatwienia tak producentom iak i kupuiącym, zapewnić będzie starała się. Wełna na targ przywożona, powinna być opatrzona w świadectwa miejscowego pochodzenia, że iest kraiową, i że pochodzi z owiec zdrowych i z miejsca, w którem zaraza ani na owce, ani na bydło nie istniała. Świadectwa te na papierze stęplowym ceny kop: 7½ spisane, i przez Wójtów gmin lub Burmistrzów miast przy wyciśnięciu pieczęci rządowej za rzetelność poświadczone, oddawane będą Oficjalistom miejskim do expedycji wełny w rogatkach wyznaczonym; nadto w celu dokładniejszego skontrolowania wełny kraiowej, wyrażoną być ma ilość wełny na centnary i funty, licząc 100 funtów na centnar. Zapewnionem nadto zostaie, aby wełna bez odprowadzenia do Komory, zaraz na rogatkach expedjowaną była; lecz zarazem prowadzący wełnę, zechcą przy expedycji takowej na rogatkach, wskazywać miejsce, gdzie też wełna do sprawdzenia wagi, ma być od rogatek przez konwoiuiącego Strażnika przystawioną. Gdy iak wiadomo, wełna w kraju produkowana, stanowi ieden z najważniejszych przedmiotów handlu wywozowego, zwraca się uwagę Właścicieli owczarń na staranne mycie owiec, klassyfikowanie ich przed strzyżą i pakowanie wełny ostrożnie, bez targania run, w wańtuchy nie przenoszące 13 kamieni, iako wielkości w handlu pospolicie używanej; mianowicie też nienależy mięszać wełnę ze zdrowych owiec z wełną opadłą lub oskubaną. Nadto wańtuchy niepowinny być łatane ani szyte na zewnątrz, gdyż to wznieca obawę przy wychodzie za granicę, czyli wełna w drodze nie była przepakowaną lub inną z niezdrowych owiec zastąpioną. Wiadomo zaś, że od powyższych uwag zależą korzyści lub straty producentów i powiększenie coroczne konkurencji, lub odstręczenia nabywców. — Dyrektor Wydz:, Radca Stanu, *Brujewicz*. Naczel: Sekcji, Referendarz Stanu, *Wentzel*.

Taż Komisja obwieściła: Według wiadomości na pewnej drodze otrzymanych, targ na wełnę w mieście *Kaliszu* w dniach 16/28, 17/29 i 18/30 Maja r. b. odbyty, okazał wypadki następuiące: W ogóle dowieziono wełny cent: 1314 fun: 60; z tej zakupili krajowi około cent 820, zagraniczni cent: 394; razem cent: 1214; pozostało więc niesprzedanej cent: 100 fun: 60; wspomniona wełna była dobrze wypraną i przyrządzoną; została zaś sprzedaną po cenach od 50 do 100 talarów za cent:, czyli niżej od cen przeszłorocznych; na cienkiej wełnie od 10 do 12, na ordynaryjnej od 3 do 5 talarów na centnarze ciężkim. Jeszcze w żadnym roku na Jarmarku Kaliskim tak prędko wełny nie rozkupiono, iak w r. b. Wielu Kupców zagranicznych odjechało bez zrobienia interesu dla braku produktu; objawiono więc z tego powodu życzenie, aby na przyszłość więcej wełny dowiezionej być mogło, coby i targ tamtejszy znaczniejszym uczyniło i równą dogodność tak Właścicielom owczarń iak i Kupcom wełny zapewniło. Wiadomość niniejsza zamieszcza się tu iako wskazówka, z której zapewne Właściciele przysłać maiący wełnę na targ Warszaw:, korzystać nie omieszkaią.

Kazimierz *Horodyński*, Obywatel Gub: Radomskiej, lat 45 maiący, po krótkiej chorobie, zszedł z tego świata. Stroskana Siostra wraz z Familją zaprasza Krewnych, Przyiacioł i Znaiomych, na exportację zwłok iutro o godzinie 4ej po południu, z Kaplicy OO. Reformatów, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Słychać że kilku właścicieli sposobiących konie do

gonitw, na tegoroczne wyścigi, za parę tygodni iak doniesiono odbyć się maiące, iuż z temi pośpieszaią do *Warszawy*. Konie zaś Barona *Keudel*, w liczbie 4ch, dostawione zostały do tutejszego miasta onegdaj.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra, zawiadomiło mieszkańców tutejszych, że karteczki, iakie powożący dorożkami, winni są udzielać pasażerom w Mcu bież:, drukowane są na papierze białym farbą czarną; oraz ponowiło polecenie względem zachowania porządku w tej mierze.

Podaie się do powszech: wiadomości, iż dla zapewnienia tak sprzedaiącym iak i kupuiącym *wełnę* na tegorocznym iarmarku Warsz:, możności użycia pośredników prawem upoważnionych, i rękojmię dobrej wiary przedstawiaiących, tudzież łatwości wyboru między nimi, Meklery przysięgli przy Giełdzie kupieckiej warsz: ustanowieni, znajdować się będą w lokalu deputacji iarmarcznej, gdzie ich w dniach na iarmark przeznaczonych znaleźć będzie można. (G. Polic.)

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od J. zł. 10, dla kaleki S.

Kompasy walcowe kieszonkowe, bez igły magnesowej, wraz z *opisem* ich używania, służące do regulowania zegarów, są do nabycia u Mechanika *Zeisler* przy rogu ulicy Bielańskiej; także w Biurze technicznym *Ehestaedt* i w *Sklepie Ubogich*. Sztuka po r. sr. 1.

Skład nut muzycz: Fr: *Spiess* et Comp: przy ulicy Senatorskiej Nr 460, odebrał nowości: Roselena, Fantazje z motywów opery *Ernani*, dzieło 81 na fortep:, zł. 7. Herza, les Belles du Nord, *6 Polek* na 4ry ręce, każdy numer po zł. 3$^1/_2$. Litolfa, *Tarantelle* na fortep:, dz: 25, Nr 1 zł. 4. Paganiniego, *Karnawał Wenecki* na skrzypce i fortep:, zł. 3. Liszta, *Uroczysta Kantata* skomponowana na poświęcenie pomnika Beethowena, ułożona na 4ry ręce, zł. 14. Duvernoy, Divertissement z motywów opery *Figurantka*, dz: 91, zł. 3$^1/_2$.

Simon *Arnold*, Lekarz klassy 1szej, po powrocie z zagranicy, objął mieszkanie przy ulicy Granicznej pod Nr 966. Ubogim udziela wszelką pomoc lekarską bezpłatnie, od godz: 7ej do 9ej z rana, i od godz: 4ej do 5ej po południu.

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Napoju miłosnym* przywołani, JPani *Rywacka* i JP. *Dobrski*.

W gminie Dzierzby, niedawno w czasie zrzucania przez furmanów z kar drzewa na spław rzeką, włościanka temże drzewem uderzoną została tak mocno, iż żyć przestała.

Anglja. — W skutek wniosku Xcia *Wellingtona*, izba wyższa 25go z. m. uchwaliła powinszowanie Królowej, z powodu narodzenia się Xżniczki. Podczas gdy Monarchini wydawała na świat to dziecię, w pobocznym gabinecie iak zwykle zgromadzeni byli Ministrowie i Członkowie Rady tajnej. — Wielki Xżę KONSTANTY spodziewany iest w *Portsmucie*, celem zaopatrzenia swoiej eskadry w żywność. — *Ibrahim* Basza wkrótce przybędzie do Anglji. — Między Amerykanami a Mexykanami, przyszło iuż do otwartych kroków nieprzyiacielskich; Jenerał *Taylor* posunął się do *Matamoras*; Mexykanie przeprawili się przez rzekę *Rio Grande*, i zagrozili Jenerałowi *Taylor* odcięciem odwrotu.

Egipt. — Wice-Król stale przedsięwziął udać się do *Stambułu* i innych znacznych miast Europy. — Pracuią teraz gorliwie nad sypaniem tam przy brzegach *Nilu*.

Francja. — Mówią, iż gdy Marszałek *Bugeaud* (Biużo) obstaie za dymisją, Jenerał-Por: *Rumigny* (Rumini) Adjutant Króla uda się do Algierji, iako tymczasowy Gubernator ieneralny, póki nie będzie rozstrzygniętą kwestja, czy ta osada ma być zamienioną w Wice Królestwo pod zarządem Xcia *Aumale* (Omal). Jenerał *Rumini* był iuż raz Gubernatorem tymczasowym *Algieru*. — P. *Lagrenee* Poseł w Chinach, ofiarował Xięciu *Waldemarowi* Pruskiemu, wracaiącemu z Indji do Europy, miejsce na swoim okręcie *Archimedes*; Xżę przybył tymże statkiem do *Suez*. — Kilku Misjonarzy francuzkich zamyśla udać się do Chin. — Na początku b. m. wiele Deputowanych miało iuż rozjechać się do swoich domów. — W *Elbeuf* 22go z. m. robotnicy w fabryce, wzniecili niespokojności, z powodu zaprowadzenia nowej machiny przez Pana *Aroux* (Aru). Wojsko przybyłe z *Ruan*, przywróciło porządek. — Przegląd 25,000 wojska na polu marsowem w obec *Ibrahima* Baszy, odbył się w najlepszym porządku. — Kapitan *Jehenne* który miał dowodzić wyprawą do Madagaskaru, mianowany dowódzcą eskadry francuzkiej przy brzegach *Neufunland*. — 25go z. m. umarł w podeszłym wieku Xiążę *Montmorency* (Mąmorensy). — Deputowany *Sade* także rozstał się z tym światem. — Słychać o nominacji nowych Parów. Kandydatami do tej pierwszej godności kraiu, są: PP. *Barbet*; Marszałek Xżę *Isli*; *Calmon* (Kalmą) Dyrektor dóbr rząd:; *Chasles* (Szasl); Baron *Chassiron* (Szasirą); Hr: *Cornudet* (Kornudet); *Debelleyme* pierwszy Prezes Trybunału I Inst: Depar: Sekwany; Baron *Duprat*; Jenerał *Jacqueminot* (Żakmino); Hr: *Emm*; *Las Cases* (Laskaz); Hr: *Meynadier*, i Achilles *Vigier* (Wiżje).

Grecja. — Xiążę Alexander *Hesski*, Brat J. C. W. Wielkiej Xiężnej Następczyni Tronu, w towarzystwie Xięcia *Witgenstejna* i Adjutanta *Samsonowa*, opuścił *Ateny*, udaiąc się do *Włoch*. J. X. Wysokość, z wielkiem zaięciem oglądał ostatki pomników architektury helleńskiej, wyspy greckie, *Helikon* i pole bitwy pod *Maratonem*.

Niemcy. — N. Król Pruski ozdobił orderem *Orła Czerwonego* 3ciej klassy, P. Raula *Rochette*, uczonego francuzkiego, Sekretarza wieczystego Akademji Sztuk pięknych i Członka Akademji archeologicznej (napisów). — D. 10go z. m. odbyła się w *Pradze*, w Kościele kolegjalnym Śgo MIKOŁAJA, konsekracja na godność Biskupa Korycyńskiego, JX. *Dietrich*, Dziekana Bautzeńskiego. Konsekratorem był Xiążę Arcy-Biskup Pragski. — D. 24go Maja, odbyto pierwszą probę na kolei żelaznej z *Mnichowa* do *Donauworth*. — N. CESARZOWA Rossyjska 23go z. m. zwiedziła zamek *Anif*, zbudowany w stylu wieków średnich przez Hrabiego Ludwika *Arco*; zwiedziła park *Hellbronu*, a wieczorem *Aign*, gdzie Xiążę *Szwarcenberg* w pawilonie parku dostojnych Gości częstował chłodnikami. N. Cesarzowa wyglądała bardzo wesoło, a Wielka Xiężniczka OLGA ciągle przebywała z Następcą tronu Wirtembergskiego i Królem iego Ojcem. N. Cesarzowa miała udać się przez *Linz*, *Pragę* i *Michałowice* pod *Krakowem*, odbywać nocleg w *Lambach*, *Freistadt*, *Taborze*, *Pradze*, *Weisskirchen*, *Bielsku* i *Michałowicach*. N. Cesarzowa podróżuie pod nazwiskiem Hrabiny *Znamieńskiej*. W *Linz* mieli ią powitać: Cesarzowa Austrjacka i Arcy-Xżę *Franciszek Karol*. Królestwo Wirtembergscy, Następca tronu Wirtembergskiego, Xiążę Nassauski i Arcy-Xiążęta wyiechali iuż z *Salzburga*.

Turcja.— Donoszą z wyspy *Rodus 6 Maja*. Zdaie się, że działanie wulkanów na archipelagu greckim powiększa się znacznie. Trzęsienia ziemi, które dawniej tylko cząstkowo w niektórych punktach uczuwać dawały się, teraz przeszły przez całą linję wulkaniczną, sieiąc wszędzie postrach. 28go Marca o godz: 5tej minucie 10 po południu, było tu wstrząśnienie tak mocne, iakiego nie pamiętaią najstarsi mieszkańcy. To trzęsienie ziemi trwało 2 minuty. Wiele osób z boiaźni ruch straciło, inni z domów wybiegli na ulice. Ziemia poruszała się pod nogami iak bałwany morza, a Lud mniemał, że ostatnia iego godzina nadeszła. Na szczęście skończyło się tylko na strachu: szkoda też była mniejsza iak spodziewano się, bo to wstrząśnienie w kształcie bałwanów, było bez uderzeń. Wiele domów iednak zostało popękanych.

Włochy. — Monopol solny i tabaczny w państwie Papiezkiem, został wydzierżawiony Xięciu *Torlonia*. Rząd będzie miał z tego monopolu dochód roczny do miljona zł. r. Publiczność narzeka bardzo na lichy tytuń i tabakę, iakie Xiążę *Torlonia* przedaie.

Rozmaitości. — W *Chinach* istnieie bardzo surowe prawo na *bankrutów*. Ucinaią im obie ręce. Niedawno wykonany został wyrok taki na iednym z kupców; wszyscy iego wierzyciele byli obecni. — U iednego dostarczyciela ekwipażów i remiz publicznych w Ulwerstonie w Anglji, znajduie się teraz klacz z przyprawną nogą żelazną. Pomimo tego kalectwa, godnem iest zastanowienia, że żaden koń w pośpiechu wydołać iej nie może. W czasie zimy upłynionego roku, biedne to stworzenie upadło i złamało nogę. Właściciel klaczy zgruchotaną nogę urżnąć, a w miejsce tej żelazną przyprawić kazał, i klacz nietylko że iak wprzód chodzi należycie, ale nadto osiągniętą została ta korzyść, że iej na iedną nogę często kuć nie trzeba, i że przechodzących nie bije zadem. Wiadomo, że psom i kogutom snadno przyprawiaią nogi doskonałe, lecz dotąd nie było ieszcze praktyki, aby koniom również można robić i przyprawiać nogi żelazne. — Kiedy *Szyller* sławny Poeta bawił przy familji *Körnera* w Dreznie, pisał iak wiadomo w maiętności *Loiwitz* traiedję *Don Karlos*, i często z Kapelmistrzem *Neuman* przeieżdżał się po Elbie; tam zawsze na drugą stronę do austerji wabił ich przyiemny głosik kobiecy; ale *Augusta*, Córka gospodarza, zawsze uciekała przed niemi, chociaż innym gościom nie ieden kufelek piwa podała; iak zdaie się, uciekała przed niemi dla tego, iż *Neuman* oświadczył iej, że ią chce zabrać do opery królewskiej, a ona sądziła raz że z niej żartuie, a potem że w tamtejszych czasach o Kapłanach *Melpomeny*, *Thalji* i *Euterpy* nie najlepiej mówiono; ale to pewno, że zaledwie z nią *Szyller* 10 słów mówił, przysiągł, iż ią na scenę przeniesie, i dotrzymał słowa w dramie *Obóz Wallensztejna*; a ta wesoła Markietaneczka żyie dotąd w Drezuie, iako czcigodna Matrona wdowa po Senatorze N.; ale nie z wielką przyiemnością wspomina o *Szyllerze*, który iej tak komiczny pomnik zostawił. — Na ostatnich wyścigach w *Szantily* pod *Paryżem*, klacz *Prédestinée* należąca do Hrabiego *Morny*, biegała sama w szrankach o nagrodę 2,000 fr., gdyż żaden koń inny nie był zapisany. Podobny kurs odbył *Hack*, koń Barona *Rotszylda*, w biegu osieroconej drugiej nagrody. — Pewny Jegomość nie mogąc pić wiele wina, iadąc do bliskiego sąsiada na obiad, gdzie wiedział iż będzie wiele wina a wody do stołu nie daią, tak zainformował swego służącego: »Słuchaj no *Jacku*, iak mi posługiwać będziesz przy stole, to pamiętaj po każdej potrawie i po każdym kieliszku wina, podać szklankę wody; to iest iak tylko co w gębę wezmę, zaraz mi daj wody.” »Dobrze Panie!” Przy obiedzie Jacek ściśle polecenie wypełniał; Goście pili, rozmowa stała się coraz głośniejsza; nastąpiła dysputa, spory, kłutnia, nareszcie i bijatyka, przy której ów Jegomość dostał policzek. Jacek natychmiast podaie mu szklankę wody. »Cóż to znaczy?” pyta się Pan, »dla czego mi wodę podaiesz?” »A wszakże Pan kazałeś, że iak tylko co w gębę weźmiesz, abym zaraz wodę podał.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Tymaszew Fligiel-Adj: J.C.K.M., Aniczkow Pułko: Gwar:, i Helcel Wojc: Adwokat, z Radomia; Lessel Hen: Ob: z Szczuczyna; Szmidecki Teodor Urzęd: Sąd: z Łęczycy. (G. P.)

DONIESIENIA.

Adolf Freitag, MALARZ POKOJOWY, mieszkaiący przy ulicy Danielewiczowskiej, w Instytucie Ortopedycznym, poleca Prześwietnej Publiczności swoie usługi, wszelkiego rodzaiu Malarstwa Pokoiowego tak wodnemi iako i olejnemi Farbami, podług najnowszych wzorów. Oraz przyjmuie wszelkie Znaki do malowania i pisania podług życzeń. Przytem zaręcza za akuratne i najśpieszniejsze wykonanie powierzonej roboty, za umiarkowaną cenę.

Z powodu działów familijnych, są do sprzedania każdego czasu z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami: 1) DOBRA Ziemskie o 3 mile od Warszawy, przy kolei żelaznej, rozległości włók około 50 z lasem, na które zapewniona iest dotąd niezrealizowana pożyczka Bankowa amortyzacyjna w ilości zł. 60,000.— 2) PAŁAC w Warszawie przy 2ch ulicach pryncypalnych, kilkadziesiąt tysięcy zł. rocznie dochodu przynoszący. O warunkach dowiedzieć się można u właścicieli przy ulicy Długiej Nr 543.

Dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b. o godz: 11 z rana, w Warsz: na Targu publicznym Grzybów zwanym przy uli: Twardej położonym, prawnie zaięte, iako to: Kocz poczwórny z rekwizytami, 2gi Kocz nieskończony; oraz o godz: 12 w połud: przy ulicy Długiej pod Nr 578, Meble iesionowe, Srubsztaki, Pilniki, Warsztat Szlifierski it.p., przez publiczną licytację sprzedane niezawodnie zostaną. Jan Polkowski, Kom:.

Uwiadamiam Szanowne Interesentki, iż w mieszkaniu moiem przy ulicy Królewskiej, przed Kościołem Ewangelickim, Nro 1072, uczę z miary KROJU i robienia wszelkich Ubiorów Damskich podług Żurnali, a to najłatwiejszym sposobem zagranicznym, z którego Staników od Sukien i Szlafroków, przymierzać nie potrzeba. Osoba chęć maiąca, w dniach 15tu niezawodnie w tem wyuczoną będzie. Wszakże iuż wiele z Uczennic moich, Magazyny Ubiorów pozakładały, i obowiązek Panien do robot przyięły. T. *Hiross.*

Panna Niemka, uzdatniona do Stroiów, Krawieczczyzny i do wszelkich robót Damskich, lub za BONĘ, życzy przyiąć obowiązek w iakim zacnym domu na wsi, lub w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Wareckiej Nr 1358 A, na 2m piątrze.

GIMNASTYKA kompletna, podług najnowszych prawideł sztuki urządzona, tak Salonowa iako i Ogrodowa, dla braku miejsca, iest do zbycia za bardzo pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Alexandrja pod Nr 2768, w korpusie.

W Kantorze Loterji pod Nr 280, naprzeciw Kościoła XX. Dominikanów, 2/10 części pod Nr 14,288 i 20,591, zaginęły; zawiadamia się każdego, aby nikt takowych nie nabywał, gdyż temu tylko wygrana będzie wypłacona, kto w głównej Kontrolli zapisany.—Także LOSÓW całych i w częściach w tym Kantorze nabyć można. Uprasza się Szan: Graczów aby raczyli szczęścia probować. Rutkowska.

Dnia 2 b. m. idąc przez ulicę Senatorską, zgubioną została CHUSTKA ciemno-zielona, ze szlakami i z palmą, gdzieniegdzie cerowana. Uprasza się Znalazcy o oddanie pod Nr 1261, ulica Nowy-świat, w domu Taubego, do P. Borkowskiej, za nagrodą.

LOKAL parterowy z 5 Pokoi, Kuchni i Piwnicy, lub Salonik i Pokój dla Kawalera od frontu, przy ulicy Nowolipie Nr 2475, blisko Komisji Rządowej, iest do wynaięcia od Sgo Jana. Wiadomość na Nalewkach pod Nr 2242 na 1m piątrze, wchodząc na prawo. Tamże FORTEPJAN w dobrym stanie, i niektóre MEBLE są do zbycia.

DLA FABRYKANTÓW CUKRU.— Biegły Maszynista, który się poświęcił Fabrykacji Cukru z Buraków, i wykształcił się w pierwszych Fabrykach parowych i rafinerjach do tego stopnia, że założeniem i kierunkiem takiej Fabryki, aż do najdrobniejszych szczegółów zawiadować może, szuka odpowiednich obowiązków pod korzystnemi warunkami. Podaiący, iest cudzoziemcem i zna najnowsze urządzenia. Zgłaszania się w tej mierze przyjmuie W. Dr Seemann przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 616.

Cztery POKOJE, ieden Pokoik z Kuchnią angiels:, Drwalnią i Piwnicą, na parterze, do których być może przyłączona Stajnia i Wozownia; oraz 2 POKOJE Kawalerskie na 2m piątrze, od ulicy, w domu Nro 1774 przy ulicy Sto-Jerskiej, od 1 Lipca r. b. do naięcia. Wiadomość tamże na 2m piątrze, u właściciela.

Do naięcia w każdym czasie w domu za Żelazną Bramą Nr 413 lit: G, LOKAL składaiący się z obszernego Sklepu, 3ch Pokoi, Kuchni, i obszernych, suchych i widnych Suterynów, w których Składy i Piekarnia, oraz Mieszkanie dla Służby lub Czeladzi. Lokal ten dogodny iest na Zakład wymagaiący znacznego pomieszczenia do każdego Handlu, Cukierni, Piernikarni, Apteki, Piekarni lub wszelkiego innego procederu. Cały Lokal na nowo iest uporządkowany i odświeżony. Obejrzeć można na miejscu.

Osoba opatrzona w chlubne świadectwa, życzy przyiąć obowiązki RZĄDCY DÓBR, Wójta Gminy, lub Rządcy Domu w Warszawie. Wiadomość w Kantorze Betzholda przy ulicy Senatorskiej Nr 471, lub na Pradze w domu pod Nr 65.

Pięć POKOI z Kuchnią, Piwnicą i Górą wspólną, iest do wynaięcia na 2m piątrze, w pałacu Ossolińskich przy Tłumackiem pod Nr 739; wiadomość u Stróża w bramie.



Ktoby miał do zbycia dojną KROWĘ, iednę lub więcej; zechce adres zostawić u właściciela domu Nr 115 przy ulicy Piwnej.

KANTOR

KORRESPONDENCJI, PROŚB i STRĘCZEŃ,

przy ulicy Bednarskiej Nr 2680 *w Hotelu Podlaskim.*

AGRONOM, obeznany z weterynarją i gorzelnictwem, posiadaiący kaucją w gotowiźnie zł 4000, życzy sobie przyiąć obowiązek Rządcy znacznych Dóbr; przytem wielu innych Rządców, Wójtów Gmin, Ekonomów, Gorzelanych, Pisarzy i t. p. Wiadomość w powyższym Kantorze. S. B.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 10.

PIWO BAWARSKIE

zwane

BOCK-BIER,

z *Fabryki A. LENTZKIEGO,*

będzie sprzedawane JUTRO i POJUTRZE przy ulicy Miodowej pod Nrem 491, Kufel gr. 9.